Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 198 Kraków, niedziela 3 września 1922 Rocznik XXXI.

60 Mk za numer

Miesięcznie marek 1500

Zagranica miesięcznie 2400 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA“ Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86. Konto czekowe 149.975.

Jesienna sesya Sejmu

A więc krętactwa p. marszałka i krzyki prasy endeckiej nie pomogły: konferencya p. Nowaka z p. marszałkiem ustaliła termin zebrania się Sejmu na sesyę jesienną na 19 września. Pierwotny termin 14 września był terminem wyznaczonym przez p. marszałka bez porozumienia się z rządem, mimo, że na sesyę tę rząd miał przyjść z szeregiem ważnych przedłożeń. Endecya skorzystała w lot z okazyi, aby wątpliwości rządu co do tego terminu okrzyknąć, jako chęć nietylko udaremnienia sesyi, ale jako dążenie do odroczenia już rozpisanych i w toku będących wyborów. Nic w tem dziwnego; pomijając, że dla endecyi każdy krok tego nie z jej łona wyszłego rządu jest podejrzany, to uważa ona zo swój obowiązek popierać wszystkie zamysły p. marszałka jako niewątpliwie swego człowieka.

Wobec ustalonego terminu sesyi aktualną staje się kwestya, czem ta — zapewne ostatnia — sesya zostanie wypełnioną. Rząd ze swej strony zapowiada dwa ważne przedłożenia: projekt samorządu dla Galicyi wschodniej i projekty finansowe o nieznanej jeszcze treści. Pierwsze przedłożenie jest decydujące dla stanowiska, jakie Polska zajmie wobec tej, z punktu widzenia polityki międzynarodowej, nierozwiązanej kwestyi. Dużo w ostatnich dniach mówi się o tej sprawie, a do dyskusyi wmięszały się i czyn niki ukraińskie, których stanowisko jest chyba znane. Na pierwszy plan wysunął się „rząd Ukrainy zachodniej“, tj. rząd p. Petruszewycza, który z bezpiecznego Wiednia chce kierować losami Galicyi wschodniej. Z polecenia tego „rządu“ odbyło się w tych dniach we Lwowie zebranie „szerszego komitetu narodowego“, na którem uchwalono, że „Ukraińcy w Galicyi wschodniej nie uznają rozpisania wyborów do Sejmu polskiego“, ani „nie uznają polskiego projektu autonomii“, lecz stoją na gruncie traktatów w St. Germain i Sevres, tj. uważają, że Polska ma tylko mandat okupacyjny i że z tego tytułu nie ma prawa do wykonywania praw suwerennych.

Wobec tych znanych i niewątpliwie wielu nieznanych machinacyj „rządu“ Petruszewycza nie pozostał rząd polski bezczynny. Jak z wczorajszych telegramów wiadomo, rząd polski odniósł się do mocarstw za pośrednictwem ich posłów w Warszawie z żądaniem ostatecznego uregulowania stanu prawnego Galicyi wschodniej. Jest to żądanie chyba nie przesadzone, jeżeli się zważy, że minęły już 3 lata, odkąd mocarstwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione przyznały sobie prawo własności wszystkich ziem po byłej Austryi, oddając część ich, tj. Galicyę wschodnią pod zarząd polski i zastrzegając sobie ostateczną decyzyę co do jej losu. Mocarstwa te, względnie działająca w ich imieniu Rada ambasadorów, nie spieszyła się z załatwieniem tej sprawy; widocznie uważają, a szczególnie jedno z tych mocarstw, że Galicya wschodnia jest doskonałym pretekstem do trzymania Polski w szachu, do uważania jej za teren walki gospodarczej, jak np. Mezopotamię, gdzie **także** jest nafta....

Obok tej sprawy drugą ważną są zapowiedziane projekty finansowe. Nie znamy, jak wyżej powiedziano, ich treści, nie omylimy się jednak, jeżeli stwierdzimy, że może tu chodzić o dwie rzeczy: o nowe źródła dochodów i o akcyę dla poprawienia waluty. Jedna i druga sprawa jest nietylko ważną, ale wprost naglącą. Nie jest tajemnicą, że układający się budżet na r. 1923 zamknie się deficytem blisko pół setki miliardów; wiadomo też, że obieg banknotów — na podstawie uchwał sejmowych i bez uchwał — przekroczył już 350 miliardów; wiemy też, że marka nasza w Zurychu notuje 6 centymów za 100 marek, zaś dolar u nas 8600 marek; wiemy wreszcie, że te notowania są jednem z głównych wytłómaczeń, dlaczego drożyzna u nas tak rośnie.

I tu przychodzimy do sprawy, która nie stoi oficyalnie na porządku dziennym sesyi sejmowej, a która siłą rzeczy musi się tam znaleźć. W ostatnich **dniach**, mimo, że wzrost drożyzny datuje się już od **tygodni**, rząd zaczyna coś w tej sprawie robić. P. minister skarbu zoryentował się, że urząd nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny nie był indywidualnie przywiązany do osoby p. Michalskiego, lecz do osoby każdego ministra skarbu i zwołał komitet doradczy dla zastanowienia się nad środkami doradczymi. A jakież są wyniki narad tego komitetu? Wiemy tylko o zakazie wywozu zboża chlebowego — dobre i to, jednakowoż ten zakaz, choćby był w zupełności wykonany, nie rozwiązuje kwestyi. Poza wywozem istnieje wiele przyczyn drożyzny — niejednokrotnie o tem pisaliśmy — na które rząd ma wpływ, choć są i takie, na które rząd całkowitego wpływu nie ma. Otóż obowiązkiem Sejmu jest, aby w zbliżającej się sesyi poddać całokształt naszych stosunków gospodarczych wyczerpującemu rozważaniu i nietylko rozważaniu, ale aby poddał swe żądania w kierunku poprawy. Jest to sprawa najważniejsza obecnie, której potraktowanie w lekki sposób może się grubo zemścić.

Sesya jesienna, ze względu na będącą w toku akcyę wyborczą, stanie się niezawodnie polem wzmocnionej walki prawicy z lewicą, walki, która ze względu na okoliczności zewnętrzne, na jej charakter w tym Sejmie końcowy, przybierze gwałtowniejsze niż poprzednie formy i następstwa. Będzie to niejako generalną próbą sił **stronnictw** przed generalną próbą sił **wyborców** w dniu 5 listopada. Ufamy, że obie próby wypadną po myśli sprawiedliwości, a więc po naszej myśli.

lt.

Projekty podatkowe ministra skarbu

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 1 września.

Ministerstwo skarbu opracowało na jesienną sesyę sejmową szereg projektów podatkowych. Między innymi będzie przedłożony Sejmowi projekt o podwyższeniu podatku **gruntowego o 30%**, podatku **naftowego** od udziałów brutto **z 10 na 30%**.

Warszawa, 1 września.

Nowomianowany wiceminister skarbu p. Fajans obejmie w najbliższy poniedziałek urzędowanie.

Urlop ministra spraw wewnętrznych

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“). Minister spraw wewnętrznych p. Kamieński wyjeżdża na urlop. Kierownictwo ministerstwa obejmie wiceminister Dunikowski.

Dr Jodko posłem w Moskwie?

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“). Kandydatura wojewody nowogrodzkiego p. Raczkiewicza na posła w Moskwie upadła. Jak „Przegląd Wieczorny“ donosi, aktualną jest kandydatura na to stanowisko dra Witolda Jodki Narkiewicza, obecnego posła w Rydze.

Wezwanie p. Piltza do powrotu

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“). Poseł polski w Pradze p. Piltz, bawiący obecnie na konferencyi małej ententy w Maryenbadzie i Pradze, otrzymał polecenie natychmiastowego powrotu do Warszawy po ukończeniu konferencyi.

Wzrost drożyzny w sierpniu

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“). Według obliczeń komisyi parytatywnej przy głównym urzędzie statystycznym drożyzna w sierpniu w porównaniu z lipcem wzrosła o **15 26%**.

Niewypłacenie urzędnikom dodatku 60%

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“). W dniu 1 b. m. wypłacono urzędnikom pensye bez przyznanego im 60% dodatku, ponieważ większość ministerstw nie zrobiła na czas odpowiednich obliczeń. Dodatek ten będzie wypłacony w przeciągu 10 dni.

Rokowania między Polską a Jugosławią

Marienbad. (AW). Wczoraj rozpoczęły się rokowania jugosłowiańsko-polskie, w których biorą udział poseł polski Piltz oraz Pasicz i Nincicz wraz z sekretarzami. Ministrowie konferują codziennie po kilka godzin. Chodzi o nawiązanie przyjaznych stosunków między Polską a Jugosławią. Przyspiesza narady nowe położenie wytworzone przez Austryę i obawa wkroczenia Włoch. W Marienbadzie bawi również **poseł** włoski w Belgradzie Manzoni, który ma możność obserwowania rozwoju jugosłowiańsko-polskich narad. Podobno po zawarciu umowy jugosłowiańsko-polskiej rozpoczną się takiesame narady Piltza z rumuńskim posłem Hioti. Między innemi ma się tam omawiać podstawy, na jakich się odbędą narady ministra Narutowicza i Naczelnika państwa w Bukareszcie.

Intrygi litewskie przeciw Polsce

Genewa. (PAT) Rząd litewski celem wywołania nastroju podczas zgromadzenia Ligi narodów, w czasie którego zamierza wytoczyć sprawę wileńską, zarzuca Ligę oskarżeniami przeciw Polsce. W ostatnim tygodniu rząd litewski wystosował dwie noty, w których uskarża się na fantastyczne prześladowania i torturowania ludności niepolskiej, np. na oddawanie niepolskich mieszkańców psom na pożarcie. Do not dołączono memoryał 16 wsi grodzieńskich. W odpowiedzi na to delegat polski Askenazy założył protest przeciw tego rodzaju atakom.

UWAGI

Czciciele faszyzmu udający obrońców kolejarzy

„Strejk kolejowy wybuchnie lada chwila" — tak obwieszcza ogromnemi literami w tytule „Goniec Krakowski".

I wylicza radośnie: już pocztowcy zapowiedzie li strejk, a kolejarze uprzedzą ich, napewno uprzedzą!

Strejk pocztowców zapowiedziany — tak; kolejowy dotychczas: nie.

Ale w czem tu tkwi osobliwość — „pointa", jak mówią Francuzi?

Otóż „Goniec" jest organem, **zachwalającym faszystów, t. j. zbirów, którzy, zwłaszcza kolejarzom, dali się we znaki** podczas ich niedawnego strejku we Włoszech.

Ten faszyzm chciałby „Goniec" wprowadzić do Polski, a tymczasem niby ujmuje się teraz za pocztowcami, za kolejarzami, beszta rząd; faszyzm na dzionek w kąt schował...

Dlaczego?

Bo mu się zdaje, że mu to ułatwia porachunki z rządem Nowaka, który zsadził z siodła — Korfantego.

O, bo gdyby Korfanty był u steru, a zapowiadał się jakiś większy strejk — ten sam „Goniec" pisałby — jak bezwstydnie pisuje prasa endecka — że to marki niemieckie, lub ruble bolszewickie w grę wchodzą; wówczas nawiązywałby do swoich entuzyazmów faszystowskich i tem głośniej gardłował dzień w dzień — na alarm! — o potrzebie przeszczepienia faszyzmu do Polski!

Rzeczą czy pocztowców, czy kolejarzy jest każdorazowo decydować o tem, kiedy potrzeba zmusza ich do walki strejkowej — nie spoglądając nawet na takie marne intrygi **prasy zasadniczo im wrogiej, faszystowskiej**, gdy ta dla swoich celów — na chwilową obliczonych metę — im rzekomo współczuje, lub obłudnie **schlebia**.

Niech „Goniec", zachwalający faszystowskie zdziczenie, wzorem żaby, nie podstawia nogi tam, gdzie wykuwa się dola tysięcy ludzi, gdzie o poważne interesy — wielkich grup pracowników chodzi!

Nie czas to i nie miejsce na jego podrygi.

Bez żadnych „Gońców" dadzą sobie radę i kolejarze i pocztowcy i przy tym rządzie i przy każdym innym!

—ooo—

„Zbuntowana" inteligencya

Korespondent bydgoski „Gazety Warszawskiej" pisze:

„Nowością będzie dla Bydgoszczy, że do startu wyborczego stają po raz pierwszy i skulszczyki. Bo jak donosiłem ostatnio, bytność tu p. Skulskiego nie pozostała bez skutku. Grono inteligentów z tutejszego klubu, rozżalonych nie wiadomo dlaczego i do „chadecyi" założyło „centrum".

Pobłogosławił całe dzieło napływowiec z Łodzi ks. Cyzarski. Zapisało się aż 52 członków. Rolnicy tutejsi są dobrze usposobieni do Zw. Lud. Nar. i tutejszej Chrześc. Dem., co wobec zawarcia bloku między temi stronnictwami skupi je bezwzględnie przy zblokowanej liście narodowej."

Korespondent przewiduje dalej, że blok endecko chadecki dozna poparcia od Bydgoszczy przemysłowej, kupieckiej, rzemieślniczej. Poprzego i robotnik „duchem chrześcijańskiej sprawiedliwości owiany" — to jest, mówiąc mniej napuszyście, a zato prawdziwie — idący na pasku księżym razem z piekarzami, a wówczas zbuntowana (tak strasznie, że aż... do Skulskiego przechodzi) inteligencya odegra przy wyborach rolę „tylko rzadkich oczek na rosole".

Wiadomości polityczne

Odrzucenie moratoryum dla Niemiec

Komisya reparacyjna na posiedzeniu w dniu 31 sierpnia w Paryżu odrzuciła prośbę Niemiec o moratoryum. Za udzieleniem moratoryum głosował tylko delegat angielski Bradbury przeciw delegaci Francyi i belgii, zaś delegat włoski wstrzymał się od głosowania. Wynik ten można uważać za stanowcze zwycięstwo Poincarego. Wiadomo, że ostatnia konferencya w Londynie rozbiła się właśnie o kwestyę moratoryum: podczas gdy Lloyd George chciał je przyznać bez zastrzeżeń, to Poincare żądał gwarancyi w formie zastawu niemieckich kopalń i lasów państwowych. Konferencya londyńska zadecydowała tylko tyle, że komisya reparacyjna ma wydać ostateczne orzeczenie po wysłuchaniu delegatów niemieckich i po zbadaniu położeniu Niemiec w Berlinie. Badanie to przeprowadzili imieniem komisyi pp. Dubois, Mauclere, którzy widocznie doszli do rezultatu, że moratoryum jest zbyteczne i w tym też duchu zreferowali pełnej komisyi.

Co teraz nastąpi? Niemcy oświadczają stanowczo, że teraz nie mogą płacić, a jako gwarancyę na przyszłość ofiarują depozyt w złocie, wyższe świadczenia w naturze (węgiel), oraz zobowiązanie przemysłowców niemieckich do świadczeń przemysłowych na rzecz odbudowy Francyi. Poincare tych gwarancyi nie przyjmuje obstając przy swych żądaniach postawionych w Londynie. Efekt końcowy przedstawia się tak: Anglia oświadczyła, że sankcye francuskie dokonane na własną rękę będzie uważać za zerwanie ententy; Francya tą groźbą nie daje się nastraszyć i — jak podają telegramy — robi przygotowania wojskowe do obsadzenia zagłębia Ruhry.

Ciężkie zapowiadają się przejścia dla Europy.

Ustawodawstwo w województwie śląskiem

Napisał dr Zygmunt Fenichel

I.

Celem niniejszych artykułów będzie zaznajomienie czytelników z stanem prawnym województwa śląskiego, a mianowicie omówienie problemu do kogo należy ustawodawstwo i jaki jest jego zakres w myśl obowiązujących przepisów prawnych. Sprawa ta jest dość skomplikowana, co specyalne obowiązki nakłada na administracyę śląską.

Koniecznem jest uświadomienie sobie jakie ustawy w województwie śląskiem obowiązują i jaki jest zakres działania władzy ustawodawczej centralnej i autonomicznej śląskiej. Problem przez nas tu rozpatrzony jest problemem prawa politycznego.

W województwie śląskiem obowiązują normy prawne w różnym czasie, powstałe, a konflikty między nimi wynikające będzie należało rozwiązywać w myśl ogólnej zasady prawnej „lex posterior derogerat priori", t. zn. o ile ustawa wcześniejsza co do czasu jest sprzeczną z późniejszą, wtedy obowiązuje ustawa późniejsza.

I tak na województwo śląskie rozciąga się ustawa konstytucyjna z 17 marca 1921 i ustawa zawierająca statut organiczny województwa śląskiego z 15 lipca 1920. Już co do stosunków tych obu ustaw zachodzi pytanie, czy ustawy te powstałe w różnym czasie są z sobą zgodne? Województwo śląskie obejmuje w myśl powyższej ustawy część z Śląska Cieszyńskiego i część przyznaną Polsce na mocy ust. 88 traktatu wersalskiego. Województwo to stanowi nieodłączną część składową Polski.

Konstytucya marcowa, która w województwie śląskiem też obowiązuje, powiada w art. 38: „Żadna ustawa nie może stać w sprzeczności z niniejszą Konstytucyą ani naruszać jej postanowień". Artykuł ten stawia konstytucyę wyraźnie jako normę najwyższą, jednak ponieważ konstytucya nie reguluje co się dzieje, gdy mimo wyższości konstytucyi jakaś norma prawna jest jednak z nią sprzeczna, gdy przeto nie przewiduje na wypadek złamania jej żadnych skutków należy do t. zw. „leges imperfectae" tj. ustaw bez określonej sankcyi. Ustawa więc sprzeczna z konstytucyą mimo wszystko obowiązuje. Inaczej sprawę tę uregulowano w Stanach Zjednoczonych, a ostatnio w Czechach i Austryi, gdzie sądy badają zgodność ustawy z konstytucyą a w razie sprzeczności zastosowują konstytucyę. Jak wyżej wspomniałem ustawa konstytucyjna, zawierająca statut organiczny województwa śląskiego z 15 lipca 1920, nasuwa pewne wątpliwości co do swej zgodności z konstytucyą?

Jaka jest geneza tej ustawy konstytucyjnej dla Śląska? Wszyscy mamy w pamięci jak w czasie najazdu bolszewickiego w 1920 r. Niemcy w walce plebiscytowej wyzyskali przeciw Polsce jej niesprawną administracyę i zastraszyli ludność śląską, że wszelkie reformy społeczne zostaną przez Sejm polski usunięte. Wtedyto Sejm polski uchwalił powyższą ustawę, w której przyznał Śląskiemu województwu bardzo szerokie prawa autonomiczne i samorządne. Przez autonomiczne prawa rozumiemy to, że powołał sejm śląski, któremu wyznaczono bardzo szeroki zakres działania w wszystkich prawie sprawach, prócz wojska i spraw zagranicznych. Ustawodawca wyliczył, które sprawy stale należą do kompetencyi sejmu śląskiego, a pewne sprawy przydzielił mu na pewien czas. Sejm śląski jest kompetentny co do spraw o charakterze gospodarczym, jak rolnicze, wodne, budownicze, dalej w sprawach administracyjnych językowych i sanitarnych. — Reszta spraw należy do ustawodawstwa państwowego, chyba że województwo śląskie będzie wyjęte z pod zakresu działania odnośnej ustawy. Już więc sejm warszawski będzie się musiał zastanawiać dobrze, czy wolno mu daną kwestyę odnośnie do województwa śląskiego regulować. Ustawodawstwo o ubezpieczeniu socyalnem, zaopatrzeniu wdów i sierót będzie tak długo należało do sejmu śląskiego, dopóki ustawodawstwo państwowe nie zapewni w całej Polsce klasie robotniczej wdowom i inwalidom lepszego lub przynajmniej takiego samego zaopatrzenia jak obowiązujące ustawy. Gdy zważymy że ustawodawstwo socyalne niemieckie względnie wysoko stoi a w Polsce mimo zapowiedzi konstytucyi marcowej w art. 102 sprawa ta tak szybko przy stanowczej większości włościańskiej nie będzie tak rychło przeprowadzona, to przyjdziemy do przekonania, że i w tej sprawie ustawy obce długo będą obowiązywały. W powyższej ustawie zastrzeżono zgodę sejmu śląskiego dla spraw do ograniczenia wytwórczości śląskiej co do węgla, hutnictwa, cementu i innych gałęzi produkcyi i dla wprowadzenia podatków od produkcyi lub monopoli na węgiel, wyroby hutnicze, chemiczne, cement i inne gałęzie produkcyi.

Tak szeroką autonomię przyznając województwu śląskiemu oddalono ten samem unifikacy Polski, a sejm w Warszawie nałożył na siebie ograniczenia.

Samorząd, t. j. wykonywanie ustaw przez społeczeństwo, przyznano powyższą ustawą województwie i Radzie wojewódzkiej wybranej przez sejm śląski.

Czy ustawa ta zawierająca statut organiczny nie jest sprzeczna z konstytucyą marcową?

II.

Art. 2 konstytucyi marcowej powiada, że organami narodu w zakresie ustawodawstwa są sejm i senat, a w myśl art. 3 „zakres ustawodawstwa państwowego obejmuje stanowienie wszelkich praw publicznych i prywatnych i sposobu ich wykonania". Na pierwszy rzut zdawałoby się, że ponieważ do ustawodawstwa państwowego należy stanowienie wszelkich praw, więc nikt poza sejmem nie może prawa stanowić. Uchwalenie ustaw przez sejm śląski byłoby więc sprzeczne z konstytucyą i ustawą tą z lipca 1920 r. zawierającą statut organiczny, należałoby w myśl art. 126 konstytucyi marcowej jako niezgodny

tą konstytucyą uzgodnić. Tak jednak nie jest. Już bowiem ust. 4 art. 3 tejże konstytucyi przewiduje autonomię. Brzmi on: „Rzeczpospolita Polska opierając swój ustrój na zasadzie szerokiego samorządu terytoryalnego, przekaże przedstawicielstwom tego samorządu właściwy zakres ustawodawstwa, zwłaszcza z dziedziny administracyi, kultury i gospodarstwa, który zostanie bliżej określony ustawami państwowemi.

Mimo, że niektórzy profesorzy uniwersytetu sądzą, że artykuł ten nie przewiduje autonomii, to jednak z wyraźnego brzmienia ustawy wynika, że samorządy terytoryalne otrzymają zakres ustawodawstwa, który poza dziedzinami kultury, gospodarstwa i administracyi będzie mógł obejmować i inne działy. Jedynie wątpliwość powstaje, któreto samorządy terytoryalne tę autonomię otrzymują, albowiem w myśl art. 65 konstytucyi marcowej w Polsce będzie samorząd wojewódzki, powiatowy i gminny. Mojem zdaniem interpretacya ścieśniająca wobec niejasnego wyrażenia się przez ustawodawcę jest uzasadnioną, że więc autonomię mieć będzie tylko samorząd wojewódzki. Pewnem jest, że konstytucya marcowa autonomię przewiduje i dlatego też ustawa zawierająca statut organiczny dla województwa śląskiego sprzeczną z konstytucyą nie jest i nie wymaga uzgodnienia w myśl art. 126. Gdyby przyjąć, że konstytucya marcowa autonomii nie przewiduje, należałoby wobec tego ustawę z lipca 1920 uzgodnić w konstytucyi, co jednak wobec powyższych wywodów nie zachodzi.

Na Śląsk będzie się więc rozciągało ustawodawstwo państwowe w myśl powyższych ograniczeń i ustawodawstwa sejmu śląskiego. Powstaje pytanie co się dzieje, gdy ustawa państwowa przekracza ramy ograniczeń, gdy reguluje sprawy, które nie do niej lecz do sejmu śląskiego należą? Czy wtedy ustawa ta obowiązuje? Mojem zdaniem nie, albowiem ustawa taka wychodząca poza ramy swej kompetencyi ogranicza prawo sejmu śląskiego i po myśli art. 44 z lipca 1920 wymaga do swej ważności zgody sejmu śląskiego. Jak długo więc sejm śląski się nie zgodzi, tak długo ustawa państwowa nie wywiera w województwie śląskiem skutków prawnych.

Ustawodawstwo sejmu śląskiego jest już samym statutem organicznym ograniczone. Ustawy śląskie nie mogą bowiem naruszać ani 1) statutu, ani 2) praw obywatelskich konstytucyą marcową gwarantowanych, 3) ani przepisów traktatów międzynarodowych, 4) ani wreszcie przepisów ustaw państwowych obowiązujących w dziedzinie nie zastrzeżonej dla ustawodawstwa śląskiego.

Ad 1) Ustawa śląska nie może naruszać przepisów ustawy konstytucyjnej, zawierającej statut organiczny dla województwa śląskiego z 15 lipca 1920 r. Nie nadarmo nazwano tę „ustawę konstytucyjną", albowiem stanowi ona dla województwa śląskiego jakgdyby konstytucyę w obrębie której sejm śląski ma działalność swą rozwijać. Co się dzieje, gdy sejm śląski przekroczy granice kompetencyi w statucie określone? Sprawy tej statut zupełnie nie reguluje, w każdym razie będzie ją należało uregułować w ustawie o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego względnie zastosować art. 22 statutu, że naczelnik państwa może sejm śląski rozwiązać, co jednak kwestyi zasadniczo nie reguluje.

Ad 2) Ustawa śląska nie może naruszać praw obywatelskich gwarantowanych przez konstytucyę marcową w artykułach od 87—1124. — Gdy jednak sejm prawa te naruszy, to zastosowanie art. 38 konstytucyi wobec braku sankcyi jest bezprzedmiotowe, tak że postąpić trzeba będzie w myśl interwencyi ad 1) Ustawa o ustroju Śląska zapewne ureguluje, kto podpisuje ustawy i kto je publikuje i zadaniem rządu warszawskiego będzie przypilnować załatwienia tych spraw, aby wątpliwości nie powstały. A wątpliwości te w skomplikowanym systemie prawnym mogą wywrzeć wpływ na niepotrzebne walki.

III.

Ad 3) Ustawa śląska nie może naruszać przepisów traktatów międzynarodowych. Sejm śląski jest w kompetencyi przyznanej mu przez sejm warszawski ograniczony przez konwencyę niemiecko-śląską z 15 maja 1922 r.

Jak wiadomo w myśl art. 88 traktatu wersalskiego zarządzono na Górnym Śląsku plebiscyt, który się odbył 20 marca 1921. W myśl tego artykułu miały mocarstwa sprzymierzone po plebiscycie ustalić granice. Gdy jednak mocarstwa sprzymierzone z powodu rozbieżności zdań Anglią z jednej strony, Francyą z drugiej strony, a Włoch stojących między nimi nie mogły podołać swemu zadaniu, wtedy zasięgnęły zdania Ligi Narodów, która postanowiła Górny Śląsk rozdzielić. Zdanie to Ligi Narodów uznała Rada ambasadorów 20 października 1921 dla siebie za wiążące i w myśl decyzyi Polska zawarła z Niemcami konwencyę z 15 maja 1922.

(Dokończenie nastąpi).

Sytuacya gospodarcza

Niedomagania kolejowe przyczyną braku mąki

Dzisiejsza giełda zbożowa w Krakowie wykazuje wstrzymanie tendencyi zwyżkowej, a zatem nastąpił zwrot na lepsze. O ile żyto notowano po cenach poprzednich 18 500—19 000 mk, to pszenicę sprzedawano po 28 000 i 28 500 mk za 100 kg. Ceny mąki pozostały te same jak w poprzednim tygodniu. Za 70% mąkę żytnią notowano 305—310 mk za 1 kg loko wagon Kraków. Mąka pszenna 50% 500 mk loko wagon Kraków. Mąka żytnia jest obecnie w coraz większych ilościach do nabycia, a poza giełdą sprzedawano ją po 300 mk za 1 kg przemiału 70%. Mąka pszenna pojawia się w mniejszych ilościach, ale jest nadzieja, że w przyszłym tygodniu podaż tejże znacznie się powiększy, gdyż zakupiono kilka wagonów pszenicy na przemiał.

Główną winę braku żywności ponosi kolej, gdyż zboże w olbrzymich ilościach załadowane we wschodniej Małopolsce, znajduje się w drodze do młynów zbyt długo. W samym Bielsku stoi pomiędzy innemi wagonami kilkanaście wagonów mąki nadanej częścią na Górny Śląsk, a reszta do innych miejscowości w Małopolsce.

Nie wiemy, kto właściwie ponosi odpowiedzialność za niedomagania ruchu kolejowego, w każdym razie przepełnienie stacyi węzłowych jak Bielsko, Dziedzice, Oświęcim i Szczakowa trwa już zbyt długo, a wiemy z doświadczenia, że im dłużej stan taki trwa, tem trudniej dają się zaprowadzić normalne stosunki.

O ile w dalszym ciągu ruch towarowy na kolejach będzie szwankował, zniżka cen nie może nastąpić, gdyż przesyłki mąki nie nadejdą tak szybko, aby można rzucić na targ większą ilość mąki. A wiadomo, że w wolnym handlu tylko wysokość podaży stanowi o cenach.

Kolej jako arterya życia gospodarczego w państwie stanowi obecnie jeden z powodów drożyzny i to nietylko przez ciągłe podwyższanie taryf przewozowych, lecz także przez swoją niedołężność. (a)

Ruch wyborczy

Obwieszczenie o terminie wyborów

(k) Wczoraj na rogach ulic rozlepiono obwieszczenie o terminie wyborów w okręgu wyborczym nr 41 Kraków miasto. W obwieszczeniu tem zaznaczono, że wybory odbędą się 5 listopada i trwać będą od 9 rano do 9 wieczór. Dalej ogłoszone są przepisy co do zgłaszania list kandydatów, oraz szereg przepisów odnoszących się do przeprowadzenia aktu wyborczego. Obwieszczenie podpisane jest przez przewodniczącego komisyi wyborczej na m. Kraków prezesa Szwarcenberga-Czernego i jej członków.

Ministerstwo poczt i telegrafów a wybory

Ministerstwo poczt i telegrafów okólnikiem z 29 sierpnia wydało bardzo obszerną instrukcyę o służbie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej w czasie wyborów do Sejmu i senatu. Instrukcya ma na celu podniesienia sprawności poczty w tym okresie. Dla ułatwienia organom wyborczym przesyłek pocztowych pocztą porto od nich zostało zryczałtowane tak, że komisya wyborcza według wskazówek w okólniku zawartych będą mogły bez opłaty nadawać przesyłki na poczcie. Przesyłki te będą traktowane narówni z pośpiesznemi przesyłkami państwowemi. Co do telegramów i rozmów telefonicznych w rozmówniach publicznych będą one narazie kredytowane, opłacenie ich zaś nastąpi po ukończeniu wyborów.

P. Ponikowski u Skulszczyków

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Były prezydent ministrów prof. Ponikowski wstąpił do Narodowego Zjednoczenia Ludowego, które go stawia na pierwszem miejscu swej listy w Warszawie.

Wyzwolenie kandyduje kobietę do senatu

Warszawa. (PAT) Klub Wyzwolenia zakomunikował korespondentowi PATa wiadomość następującą: Na okręgowym zjezdzie PSL Wyzwolenia z powiatów włocławskiego, nieszawskiego i lipnowskiego, odbytem w dniu 27 sierpnia w Włocławku, poseł Jadwiga Dziubińska postawiona na pierwszem miejscu kandydatów poselskich z okręgu włocławskiego po stanowczem zrzeczeniu się swej kandydatury została wybrana przez aklamacyę na tymże zjezdzie na kandydatkę do senatu z okręgu włocławskiego. Jest to pierwsza kobieca kandydatura na stanowisko senatorskie.

Z nowej poezyi niemieckiej

KAROL OTTEN

Robotniku!

Robotniku! Z młotem i kołem skowany, tokarnią,
[toporem i pługiem,
Mroków Prometeuszu, wzymam się wraz!
Ciebie z ochrypłym głosem i gębą prostaka.
Ciebie, człowiecze potu, ran, sadzy i brudu,
Któremu słuchać mus.
Nie pragnę pytać was, czem wasza praca.
Na co się zda, słuszna-li jest czy niesłuszna,
[dobrze czy źle nagradzana,
Czy wogóle płaca nagrodzić wam może ponurą
[pracę waszą.
Czy wogóle pieniądz jest tym wyrazem czy
[plastrem,
Którytby pracę tę, tak przemyślnie niewinną,
[godną czynił zapłaty.
Długo ta noc już trwa, od lat przeczarna
[ciemność
Do niemych naszych ust wtłacza
[wilgotne swe gzło.
Nie widzę, czy rumienicie się.
Nikt nie może wam zajrzeć w serce.
Ale wiecie, mimo wszystko, mimo wszystko,
Żeście numerami tylko!
Gdziekolwiek: W fabryce, więzieniu, szpitalu,
[koszarach i na cmentarzu,
Jesteście dla statystyki, której sumę, wzrost,
[spadek, zastój
W każdej wyczytasz gazecie.
Toż samo dzieci wasze, wasze żony, wasi rodzice,
[siostry i bracia.
Wiedzie się wam lepiej, poznać to ze statystyki:
Jesteście swobodniejsi, słychać to z waszych
[zgromadzeń,
Jesteście syci, po sztandarach poznać i muzyce,
Jesteście pilni, widać to z dobroci ubrań
[waszych, trzewików waszych żon.
Rozumiesz mnie? A w sercu, na dnie ostatniej
[sztolni
Ty czuwasz, niezadowolony, roztrząsający,
[buntowniczy.
We krwi głęboko tkwi upokorzenia gorycz,
[przemocy cyfr.
By coś wyższego, niewymownie obcego,
[niewypowiedzianego,
Znosisz bez słów zagadkę przemyślnej twej
[niewoli.
Robotniku, proletaryuszu, synu fabryki
podwórza, kina, Nic Cartera i burdelu!
Ty, który kartoflami żyjesz i chlebem,
dwanaście oro ludzi na dwie izby,
Ty, którego dzieciństwo chmurne było zazdrością
[i chłostą,
Ty, który brutalnie a mściwie patrzysz tylko,
[jakby się odgryźć na swoich,
Ty, który śnisz o podziale, o morzu, Alpach,
[pałacach i ogrodach bogaczy,
Ty, któryś głodny jest jaskrawych lamp,
[zwierciadeł, loków, krzeseł i kobiet —
Wy wszyscy czekacie dnia! Światła! Odpłaty!
[Dnia, w którym będzie odmierzono:
Oko za oko, ząb za ząb!
Promienny wzejdzie, słońce wieczyste nad ową
[wieżą kościoła,
A wasz zwycięski krzyk przygłuszy rzężenia
[śmiertelne!
Macie program, proroków macie i waszem będzie
zwycięstwo!
Musi przyjść, bo da się obliczyć!
Obliczyć! Wszakże wciąż stąpania wasze słyszę,
Maszyny łup od wieków długiej fali,
Prośby i modły wasze w długą grzęzną ciszę,
Milczycie wciąż, cierpicie, trwacie dalej.

I jak to serce, w coraz słabszem tętnie
Bijąc z rok na rok, jednym ciągiem wali,
W takt kół i tłoków, w takt pił bije chętnie,
Takcście chętnie i wy harowali.

KRONIKA

Kraków, 2 września.

Nowe wypadki czerwonki w Krakowie

Miejski urząd zdrowia zwraca ponownie uwagę, że od pewnego czasu zaczynają pojawiać się przypadki czerwonki (dyzenteryi). Nie ulega wątpliwości, że szerzeniu się tej choroby sprzyjają błędy hygieniczne, popełniane przez ludność, zwłaszcza w porze spożywania w stanie surowym owoców i jarzyn. Chcąc ochronić się przed zakażeniem czerwonką, wskazanem jest zachowywanie pedantycznej czystości osobistej, mianowicie dokładne mycie rąk przed każdem jedzeniem i po użyciu ustępu, nadto po zetknięciu się z podejrzanymi przedmiotami, utrzymywanie czystości w mieszkaniach, a szczególniej w kuchniach, bardzo staranny wybór środków spożywczych, zakupywanych na targach. Nie należy kupować pokarmów nieświeżych, nadpsutych, nieczysto przechowywanych, niedojrzałych owoców. Nie należy pijać naraz większej ilości zimnej wody, spożywać szybko większej ilości lodów, a wogóle do wszystkich celów tak spożywczych jak gospodarczych używać wyłącznie wody wodociągowej, która jest stale kontrolowaną. Używanie do jakichkolwiek celów nieprzegotowanej wody studziennej jest niepewne, używanie zaś wody wiślanej wprost niebezpieczne. Starannie wybrane pokarmy należy odpowiednio przygotowywać przed spożyciem. Mleko należy przegotowywać.

Pokarmy, które się spożywa w stanie surowym, jak rzodkiewki, sałaty, ogórki, pomidory i owoce, należy nadzwyczaj dokładnie oczyścić, przemywać wodą wodociągową, sałaty nadto zlewać wrzącym octem. Ludzie o wrażliwym żołądku nie powinni w obecnym czasie wogóle jadać mizeryi, rzodkiewek, surowych owoców, sałat i ogórków.

Osoby zajęte przygotowywaniem potraw powinny szczególnie baczyć na czystość swych rąk. Należy też zwracać baczną uwagę na zdrowie tych osób. Pokarmów nie należy po ich sporządzeniu dłużej przechowywać i zawsze chronić je przed muchami, które przenoszą choroby zakaźne. Należy wystrzegać się picia alkoholu. Unikać należy zbytecznego stykania się z osobami cierpiącemi na choroby zakaźne. Trzeba zwracać uwagę na lekko przebiegające przypadki czerwonki, od których łatwo się zakazić.

Lichwa mleczna

Z kół konsumentów dochodzą nas w dalszym ciągu skargi na panoszącą się wszechwładnie lichwę mleczną, której nie krępują obecnie zarządzenia urzędu dla walki z lichwą i spekulacyą w Krakowie z powodu zniesienia tego urzędu, a która grozi podcięciem egzystencyi gospodarczej najszerszym warstwom ludności. Regulatorem cen mleka w Krakowie jest niejaki p. Kleszczyński, właściciel sklepu wiejskiego przy ulicy Karmelickiej i właściciel olbrzymich dóbr tabularnych, który sprzedaje wszystkie produkta ze swojej gospodarki w tym sklepie wiejskim i jako posiadający największe gospodarstwo mleczne w Krakowie, jest regulatorem cen dla wszystkich spółek włościańskich, dostarczających mleka miejscowym handlarzom dla dalszej odsprzedaży.

Nieistniejąca już komisya dla ustalania cen wytycznych artykułów pierwszej potrzeby ustanowiła jeszcze w czerwcu br. cenę mleka niezbieranego na 125 marek za 1 litr i cena ta utrzymywała się siłą rzeczy na targu, schodząc nawet do kwoty 90 do 120 marek za 1 litr mleka. Obecnie p. Kleszczyński korzystając ze zniesienia wspomnianej komisyi i przypuszczając, że nie będzie podlegał żadnej kontroli, podwyższył tę cenę mleka na 160 marek, począwszy od 1 września br., jakkolwiek koszta wyżywienia krów w miesiącu wrześniu z pewnością nie podrożały, a za przykładem p. Kleszczyńskiego pójdzie niezawodnie większość spółek włościańskich, skoro kontrakta z niemi biorą za podstawę ceny, ustanawiane w sklepie wiejskim przez p. Kleszczyńskiego, który, jako producent, jest w stanie taniej sprzedawać, aniżeli pośrednicy-handlarze, którzy muszą jakiś zarobek mieć ze sprzedaży; trzeba zażądać od niego, aby bezprawną podwyżkę cofnął, gdyż inaczej grozi niebezpieczeństwo ludności, że w zimie dojdzie mleko od 300 do 400 marek za litr.

(k) **Uroczyste otwarcie roku szkolnego.** Wczoraj we wszystkich zakładach szkolnych w naszem mieście rozpoczęło się uroczyste otwarcie roku szkolnego nabożeństwami, po których młodzież odśpiewała „Boże coś Polskę". Normalna nauka rozpoczyna się dzisiaj.

Miejskie półkolonie dla dzieci w r. 1922. Podobnie jak w latach ostatnich tak i w obecnym gmina m. Krakowa urządziła w lipcu i sierpniu dla najuboższych dzieci półkolonie w parku dra Jordana. Uczestnicy w liczbie 200 zbierali się rano w kuchni obywatelskiej, skąd po spożyciu śniadania pod kierunkiem rutynowanych ochraniarek zdrowia udawały się tramwajem do parku dra Jordana na zabawy. Po spożyciu w południe obiadu urządzane były wycieczki na kopiec Kościuszki i do innych pobliskich miejsc. Przed rozejściem się dzieci otrzymały posiłek wieczorny. Półkolonie zwiedzał kilkakrotnie wiceprezydent Rolle. W ubiegłą sobotę odbyło się uroczyste zakończenie półkolonii, na które złożyły się bardzo udatne produkcye dzieci oraz rozdanie nagród w formie pouczających książek pełniącym funkcye dziesiętników względnie dziesiętniczek z należytą gorliwością.

(k) **Z targu.** Wczorajszy targ obfitował w wielką ilość nabiału, owoców wszelkiego rodzaju, grzybów, drobiu itd. Ceny nabiału były następujące: 1 kg. masła 2600 mk, sera 500 mk, 1 litr mleka niezbieranego 110 mk, zbieranego 100 mk, śmietany słodkiej 180 mk, kwaśnej od 360—400 mk. Jaja płacono od 40—45 mk za 1 sztukę. Ceny owoców: 1 kg. śliw „węgierek" 280 mk, gruszek 160—200 mk, jabłek papierówek 120 mk, porzeczek 600 mk, borówek 130—150 mk, czernice 120 mk. Duży ruch panował na placu, gdzie sprzedawano drób. Za parę kogutków średniej wielkości żądano 2500 mk, za kurę 3000 mk, kaczkę 2500 mk, wreszcie za parę gołębi 2500 mk.

Z teatru J. Słowackiego. Kilkudniową przerwę w przedstawieniach przeznaczono na oczyszczenie sali widzów i przeprowadzenie koniecznych adaptacyj na scenie, zwłaszcza w kierunku ulepszenia środków inscenizacyi wielkiego repertuaru, który w dużej mierze uwzględniać będzie program bieżącego sezonu. Świeżo pozyskany inscenizator, art. malarz Andrzej Pronaszko przygotowuje szereg dekoracyj. Teatr otwiera swe podwoje w piątek 8 bm. arcydziełem Fredry „Mąż i żona", w którem ukażą się świeżo pozyskani artyści i artystki.

Opera i Operetka. Dziś w sobotę „Żydówka" z gościnnym występem w partyi Eleazara pana Ign. Manna oraz p. Józefy Zacharskiej. Resztę obsady tworzą pp. Ban rowska Osmecka, Mazanek, Ostrowski i inni. Dyryguje kapelmistrz St. Barański. Jutro w niedzielę „Toska". Bilety do nabycia u firmy M. Janoda, dawniej Herliczka, plac Maryacki 1.

Komunikat o stanie pogody wydany w piątek 1 września o 7.40 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: W dniu dzisiejszym obszar nizkiego ciśnienia, ogarniający morze Północne, rozpadł się na szereg mniejszych, leżących nad Danią i Polską. Pomimo to w kraju pod wpływem wiatrów południowo wschodnich i południowych utrzymywała się piękna i ciepła pogoda. W Niemczech i Danii, znajdujących się na tyłach tych układów, było pochmurno i dżdżysto przy temperaturach znacznie niższych. Termometr o godz. 2 pop. wskazywał: 27° w Łodzi, 26 w Warszawie, 24 w Poznaniu i Lwowie, 18 w Berlinie, 15 w Pradze, i 13 w Monachium. W Krakowie: temperatura 21.6, maximum 28, minimum 9. pochmurno. Prognoza na sobotę: wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i miejscowych opadów, chłodniej, wiatry z południo zachodu i zachodu.

Zabawa ogrodowa odbędzie się w niedzielę 3 września w Parku Krakowskim na cele Tow. Ochrony młodzieży. Muzyka wojskowa, obfity bufet, konkurs piękności. Wstępy niskie. Początek o godzinie 2.

(k) **Wielka kradzież w wozach kolejowych.** Onegdaj w pociągu towarowym, który przybył z Krakowa na stacyę Słotwina-Brzesko, zauważono dwa wagony z oderwanemi plombami u drzwi. W toku śledztwa wyszło na jaw, że wagony te w drodze zostały obrabowane. Skradziono kilka worków kawy, kilka skrzyń z mydłem, oraz inne artykuły żywności. Szkoda bardzo znaczna. Śledztwo w toku.

(k) **Przyłapana na przewożeniu bibuły bolszewickiej.** Organa policyjne przytrzymały na krakowskim dworcu kolejowym Stefanię recte Schifrę Goldwasser l. 19, słuchaczkę filozofii uniw. warszawskiego, która wiozła walizę naładowaną bibułą komunistyczną w językach polskim, niemieckim i rosyjskim. Indagowana w urzędzie śledczym podała, że walizę otrzymała od bliżej jej nieznanego towarzysza podróży, który przybył z nią do Krakowa i tu się ulotnił.

(k) **Nowy cennik dorożkarski.** Związek dorożkarzy wniósł do magistratu nowy cennik z prośbą o zatwierdzenie. Dorożkarze domagają się za kwadrans jazdy z dworca kolejowego, z pod teatrów i t. p. 1000 mk w dzień, a 1500 mk w nocy, zaś ze zwykłych miejsc postoju w mieście 500 mk w dzień, a 750 mk w nocy. Nadto żądają podwyżki za przewożone pakunki o 100 proc. dotychczasowej taksy. Żądania te będą rozpatrywane na najbliższem posiedzeniu magistratu.

(k) **Włamania.** Do pokoju w hotelu francuskim, zajmowanego chwilowo przez p. Wład. Heinricha z Warszawy włamał się onegdaj niewyśledzony

---

I rozpasanych maszyn żądza
Uśpiła was, stłumiła życie,
Ognia, żelaza bóg, pieniądza
Opętał was. On jest, którego czcicie.

Jego wy chcecie wznieść, wzniesiecie,
Boga tegoż samego cyfr, gazet i wojny,
Który dziś ludzkość wizyą krwawą gniecie,
W rzeź, pożar, giełdę, tryumf i ordery strojny.
Lecz przyjdzie czas, o gdybyż dzisiaj jeszcze,
Że spadnie łuska z ócz w to krwawe przebudzenie,
Ostatni serca strzęp przeobrzydzenia dreszcze
Wyrzygną z waszych ust, o straszne
[przebudzenie!

Ciebie wzywam, dymiącej synu ty galery,
Trzymam cię tu, na wyspie przerażenia,
Wśród morza krwi i ognia, grozy twe bandery,
W burzy ostatnich krzyków tych, co poginęli
Matek, kochanek, dzieci,
Wśród klątw i wrzasków, próśb, bełkotu
[majaczących,
Rażonych od pocisku, palących się, zatrutych,
Zasypanych, zharatanych,
Oszalałych z trwogi, godu, jadu —
Człowiekiem jesteś, jak i ja!
Możesz i powinieneś myśleć!

Odpowiedzialność winieneś za każdy dźwigni
[dźwig,
Za każdy młota cios, za każdy grosz ponad
[zwykły zarobek,
Za słowo każde, które trwonisz, łżąc czy
[wyzywając!
Wiesz-li, że masz obowiązek
Człowiekiem być, mieszkańcem ziemi, duszę
[mieć i serce?
Robotniku, ciemny bracie mój, ty masz serce!
Twe serce zobowiązuje cię ludzkości.
Z twojego serca ból szlak sobie mości
Do wszystkich innych serc.
Z sercami wszystkich serc twe w jednym rytmie
[bije,
Ono ożywia, godzi klnie, zabija, co żyje.
Wyrwij je precz z maszyny, klatki, drutów sieci,
Spiesz się, krew płynie, płynie krew! spiesz
[jakbyś z zamieci
Własne ratował życie. Ludzkość zbawić możesz!
Ludzkości synu, któremu przylizują się, gdy się
[pracą porzesz,
Wszystkie pany, od twego serca, twej dobroci
[i istnienia,
Twego wyłącznie ojawienia,
Ty synu dziewki, Chrysta bracie,
Zależy, czy w to morze krwi i zbójców wpadnie

Światło! Twój cel, twój tryumf, szczęście twoje
[w tobie, na dnie,
Głęboko w sercu, jest, jest! tak prawdziwie, jak
serce twe bije.
Tylko serce wygrać może snadnie
Tę walkę, którąć oto dziś wypowiedziano.
Twe serce — to od kuli krwawą broczy raną
Czyjekolwiek-li było wprzód: cierpiało,
[w trwodze żyło,
Tuszyło śpiewne, małe było, biedne
I sercem ludzkiem było, twego brata.

Dawanoć chleb, złoto, pracę i udogodnienia —
Ja dajęć serce twe!
Wierz w swoje serce, w swe uczucia, w swoję
[dobroć, w dobroć wogóle, w sprawiedliwość!
Wierz, że jest jeszcze sens wierzyć,
Wierzyć w wieczystość dobra
I w ludzkość, której sercem ty jesteś.
Tylko dobroć zwycięży, miłość, łagoda,
Silna, nieugięta wola prawdy,
Uporczywa stanowczość powiedzenia wreszcie
[co się czuje
I że nic bardziej nie uszczęśliwia nad prawdę.
Bądź bratem ludzkim! Człowiekiem! Bądź
[sercem! Robotniku!

Przełożył: **Aleksander Amelsen.**

dotąd sprawca i skradł biżuteryę wartości 160 000 mk. Dochodzenia w toku — P. Olga Horonkiewicz zamieszkała w domu pod l. 14 przy ul. Batorego doniosła do policyi, że z zamkniętego przedpokoju skradziono jej płaszcz wartości 40 000 mk.

(k) **Uczciwy znalazca.** Do urzędu policyjnego „pod Telegrafem“ zgłosił się Józef Pelc, dorożkarz i złożył 151.035 mk zawinięte w papier, które znalazł w Rynku gł.

(k) **Drobne kradzieże.** Na targu tandetnym skradziono Janowi Jędrysowi, wyrobnikowi, z kieszeni marynarki 100 000 mk. i dokumenty osobiste. — Do policyi doniósł p. Stanisław Piwowarski, że skradziono mu portfel z 17 000 mk.

(k) **Zbiegli z domu rodzicielskiego.** Do policyi krakowskiej doniesiono, że przed dwoma tygodniami wydalił się z domu rodzicielskiego w Stryju Egid Sumer i dotąd nie powrócił. — Również zbiegła z domu w Przemyślu 18-letnia Rozalia Hecht.

(k) **Listy gończe za defraudantem.** Do policyi krakowskiej nadeszły wczoraj listy gończe za Alfredem Weinbergiem, urzędnikiem filii banku zbożowego w Tczewie. Weinberg przed kilku dniami wyjechał z rozkazu dyrekcyi tegoż banku do Gdańska, by tam zrealizować czeki na 3.264 000 mk. W kilka dni potem dano znać z Gdańska, że Weinberg podjął pieniądze i wyjechał w stronę Poznania. Ponieważ nie dał znać o sobie, dyrekcya banku wdrożyła za nim pościg.

—ooo—

Z POLSKI

Pośrednictwo Jugosławii w sporze o Jaworzynę? „Narodni Listy“ donoszą, że w sporze o Jaworzynę zaproponowano pośrednictwo rządu jugosłowiańskiego.

Wyjątkowe zezwolenie na pracę w dnie świąteczne. Ministerstwo pracy i opieki społecznej, uznając nagłość i pilność wszelkich czynności terminowo związanych z urządzeniem Targów Wschodnich, zezwoliło tak centralnym biurom Targów Wschodnich jak i wszystkim specyalnym ich oddziałom na zatrzymanie całego personelu wyjątkowo także przez cztery z rzędu niedziele i jeden dzień świąteczny we wrześniu.

Generał Jacyna, generalny adiutant Naczelnika Państwa, ma ustąpić ze swego stanowiska. Następcą jego ma zostać generał Frankowski.

Komitet obchodu połączenia Górnego Śląska z Polską w Dziedzicach przesyła zestawienie rachunkowe, które wykazuje 1,274.126 m. w dochodach a 108.673 m. w rozchodach. Czysty zysk w kwocie 1,165.453 m. przesłał komitet do Tow. obrony kresów zachodnich w Krakowie na budowę bursy dla młodzieży z Górnego Śląska, kształcącej się w Krakowie.

Otwarcie Domu Żołnierza Polskiego YMCA w Warszawie. W sobotę 26 b. m. odbyła się w cytadeli warszawskiej uroczystość otwarcia Domu Żołnierza Polskiego założonego przez YMCA. Dom Żołnierza Polskiego w cytadeli obsłużyć ma 10-ciotysięczny garnizon, organizując szeroko założoną pracę wychowawczą i kształcącą dla żołnierzy. Ma ona być prowadzona w ścisłym kontakcie z korpusem oficerskim i wojskowemi władzami. Sam Dom wywiera nadzwyczaj sympatyczne wrażenie. Ogromna, schludna, ładnie urządzona kantyna, sala dla kursów, czytelnia, biblioteka, sala teatralna, przystosowana także dla kinematograficznych pokazów, klub oficerski i t. d. stwarzają nadzwyczaj ujmującą całość. Jest to pierwsza placówka polskiej YMCA, przeznaczona dla pokojowej pracy nad żołnierzem i stanowiąca część szerokiej działalności zorganizowanej przez Zarząd okręgowy warsawskiego YMCA, który prowadzi już klub dla ludności cywilnej w gmachu własnym przy ulicy Okólnik 9.

Linia napowietrzna Lwów-Warszawa-Gdańsk. W najbliższych dniach ma być otwarta stała komunikacya napowietrzna na szlaku Lwów—Warszawa—Gdańsk i z powrotem. Na razie komunikacya odbywać się będzie trzy razy w tygodniu w jedną stronę i trzy razy w drugą. Aparaty wyruszać będą ze Lwowa o godz. 8 rano, do Warszawy przybędą o g. 10—10 i pół (zależnie od kierunku wiatru), a następnie o godzinie 1-ej udadzą się w dalszą drogę do Gdańska, dokąd przyjazd nastąpi o godz. 3 i pół. Przerwa 3-godzinna w Warszawie ustanowiona została dla wygody podróżnych, którzy ewentualnie mają do załatwienia tu różne swoje interesy. Pasażerów może jechać 5 na każdym aparacie. Kabina jest obszerna, siedzenia — fotele klubowe. Koszta podróży, po porozumieniu się z ministerstwem kolei, wynosić będą w jedną stronę czterdzieści tysięcy marek. Listy i przesyłki pocztowe przewożone będą również tymi aeroplanami. Koszta przesyłki listu — wraz z odniesieniem przez gońca — wynosić będzie 250 marek. Marek lotniczych narazie jeszcze niema; marki te projektuje prof. Mehoffer i ukażą się one za kilka tygodni. Dyrektor Tow. „Aero-Lloyd“ Wygard, zapowiada, że komunikacya odbywać się będzie bez przerwy i podczas zimy. Aparaty zaopatrzone będą w specyalne łyżwy, które pozwolą lądować i w miejscach najbardziej zaśnieżonych.

Ile czasopism wychodzi w Polsce. „Przegląd Wieczorny donosi, że obecnie na ziemiach polskich wychodzi 131 dzienników i około 900 czasopism. W porównaniu z rokiem zeszłym stan ten nie uległ zmianie.

Niebezpieczny pożar w Warszawie. Wczoraj około godz. 11 rano wybuchł groźny pożar w polskiej wytwórni chemicznej na Pradze. Pożar przedstawił olbrzymie niebezpieczeństwo, gdyż w zabudowaniach fabrycznych znajdowało się kilka cystern benzynowych, beczki ze smołą, z tłuszczem i t. p. Dzięki energicznym wysiłkom straży ogniowej zdołano opanować niebezpieczeństwo o tyle, że ogień nie zagraża już cysternom, natomiast wszystkie fabryczne budowle drewniane spłonęły do szczętu.

Z ZAGRANICY

Za mało marek papierowych w Niemczech. Jak donosi „Germania“, w różnych wielkich bankach niemieckich doszło do burzliwych scen między interesentami a funkcyonaryuszami z powodu niemożności wypłacenia przez banki ogromnych ilości papierowej gotówki. Interesenci twierdzą, iż bank Rzeszy emitował niedostateczną ilość pieniędzy papierowych.

Zawieszanie dzien[illegible] w Niemczech. Od dłuższego czasu dzienniki niemieckie jeden po drugim zawieszają swoje wydawnictwa wskutek stałego wzrostu drożyzny. Od jutra przestaje wychodzić berliński „Tägliche Rundschau“, organ nacyonalistów.

Redukcya personalu kolejowego i pocztowego w Niemczech. Ministerstwo kolei postanowiło zredukować personal kolejowy, również administracya poczt zaprowadzi redukcyę pracowników o 25.000 z górą. Połowa urzędników wydalonych ma być przejęta przez ministerstwa skarbu.

Rozruchy drożyźniane w Berlinie. W Berlinie przyszło wczoraj do rozruchów na tle żywnościowem. Na przedmieściu Neukölln plądrowano sklepy żywnościowe. Zagrożono życiu niektórych handlarzy z powodu wysokich cen. Dopiero większy oddział policyi rozpędził tłum.

Wielka katastrofa okrętowa. Przy katastrofie okrętu „Itaca“ uratowano 13 osób. Liczba ofiar wynosi przeszło 300.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr „Bagatela“

Sobota popoł. i wieczór: Powtórzenie piątkowej premiery.

Teatr miejski Opera i Operetka

Sobota: „Żydówka“.
Niedziela wieczor: „Tosca“.

Przegląd społeczny

Z tramwaju krakowskiego

Przed kilku dniami zdarzył się w tramwaju krakowskim fakt, który dla ilustracyi stosunków panujących tamże, podajemy: Niejaki p. S., konduktor pracujący w tramwaju ponad lat 11, miał to nieszczęście, że przy końcu linii tramwaj koło dworca towarowego, podczas przewidzianej chwilowej pauzy w jeździe, zaczął się posilać kawą i chlebem i w trakcie tego przemówił parę słów do motorowego, z którym w czasie jazdy tylko mówić nie wolno. Za to został na drugi dzień wzięty do raportu i za karę (?) przeniesiony do pracy na torach, gdzie trzeba dźwigać ciężary. Ponieważ p. S ma przepuklinę i do takiej pracy się nie nadaje, zażądał orzeczenia lekarza tramwajowego, czy pracę tę może wykonywać bez przykrych następstw dla siebie. Charakterystycznem jest, że dyrekcya do lekarza go nie dopuszcza, zaś lekarz kasy chorych, do którego pokrzywdzony pracownik się udał, oświadczył, że absolutnie dźwigać nie może. Mimo to dyrekcya uważa się za mądrzejszą od lekarzy i S. dźwiga ciężary wbrew protestom bezskutecznym z jego strony i innych.

Apelujemy do rozumu i poczucia sprawiedliwości członków rady nadzorczej, aby pouczyli p. dyr. Fiszera, że tego rodzaju rządy nad ludźmi pracującymi, w dodatku źle wynagradzanymi są niedopuszczalne nawet wtedy, gdy dany pracownik należy do swego Zwi[illegible]

Akcya cennikowa robotników tytoniowych

Wzmagająca się z dniem każdym drożyzna, zmusiła pracowników i pracownice fabryki cygar do przedłożenia generalnej dyrekcyi monopolowej w Warszawie żądań o podwyższenie obecnych płac ogółu pracowników w fabryce. Płace te nie odpowiadają obecnej drożyźnie, a ponadto, przyznawane od czasu do czasu skale mnożnikowe dla powiększenia płac są zawsze obliczane poniżej stopnia wzrostu drożyzny, powodując przez to stałe obniżanie się skali zarobkowej, wszystkich pracowników tytoniowych. Biorąc pod uwagę zbliżającą się zimę i konieczność zaopatrzenia się w opał, kartofle i t. d., żądali pracownicy jednorazowego zasiłku lub zaliczki większej, spłacalnej w ratach aby w ten sposób, obok koniecznego podwyższenia płacy wyrwać się — częściowo przynajmniej — z nędzy. Zgromadzenie, które w tej sprawie odbyło się 31 sierpnia w Domu robotniczym, aprobując w zupełności ten projekt, zwraca się niniejszem do tow. posła Żuławskiego, aby zechciał sprawę tą gorliwie się zająć i z generalną dyr. w Warszawie ją załatwić.

Poza tą sprawą, robotnicy domagają się przyjęcia wydalonych z fabryki, wypłacanie pensyi sierotom po pracownikach w fabryce, urlopów, nowego przeglądu lekarskiego dla spensyonowanych, oraz podwyższenia poborów pensyjnych, które są wprost skandalicznie niskie. Wystarczy przytoczyć, że kobiety niejednokrotnie samotne, wdowy i t. d. dostają po 30—40 latach a nawet więcej pracy w fabryce po 700 marek miesięcznej pensyi, która ma im dzisiaj wystarczyć na utrzymanie.

Szkoda wielka, że na zgromadzeniu nie było przedstawiciela dyrekcyi, bo byłby usłyszał, jak jedna w imieniu wszystkich pokrzywdzonych robotnic wykazywała, jak te sprawę regulowała zaborcza Austrya, a jak ją traktują władze polskie, pozwalając tylu ludziom po latach pracy ginąć w skrajnej nędzy z głodu. Z ogólnego oburzenia spowodowanego tą sprawą dostało się i miejscowej dyrekcyi, która zaczyna w ostatnich czasach stosować dziwne dosyć praktyki. Oto nie chce ona dawać urlopów pracownicom, które mają do niego prawo; powołuje z pośród spensyonowanych robotników i robotnic te osoby, które pracy nie potrzebują i do niej się już nie nadają (np. niejakiego Szywala, właściciela sklepu i domu w Nowej Wsi, skwalifikowanego jako gruźliczego), a na domiar złego, szykanuje się robotnice z byle powodu. Ostatnio zawieszono na tydzień w pracy z groźbą wydalenia robotnicę W. Sutor, kilkanaście lat pracującą w fabryce, za to, że zwróciła zbyt jeszcze młodemu urzędnikowi fabryki uwagę na niewłaściwy sposób do tego dwukrotnie w ciągu jednego dnia jej rewidowania. Jest to najzwyklejsza szykana robotnic, która na zgromadzeniu została należycie napiętnowana.

—ooo—

Strejki w Łodzi. Dnia 30 z. m. rano wybuchł w gazowni miejskiej strejk włoski z powodu nieuwzględnienia żadań podwyżki o 40%. Pieców nie wygaszono. Komisya strejkowa zwróciła się do Rady nadzorczej, że o ile do godziny 5 popołudniu dnia 31 z. m. nie otrzyma ostatecznej odpowiedzi, piece zostaną zgaszone. Ponieważ odpowiedź nie nadeszła, piece w gazowni zgaszono. Dnia 31 b. m. w południe wybuchł strejk w tramwajach miejskich w związku z odrzuceniem żądań podwyżki o 40% dotychczasowej płacy. Magistrat usprawiedliwia swą odmowę niemożnością podwyższenia w dalszym ciągu taryfy tramwajowej. Załatwienie strejku powierzono magistratowi, który się zbierze jutro na posiedzenie. Po 6 dniowym strejku pracownicy biur spedycyjno transportowych przystąpili do pracy. Podpisano umowę w sprawie przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy, 13-tej pensyi, płatnego urlopu raz do roku, oraz załatwiania wszelkich konfliktów przez wspólne komisye. Komisya ta składać się będzie z delegatów związku soedytorów i związku pracowników po 3 delegatów z każdej strony. Co do przyjmowania pracowników, zgodzono się korzystać z biur pośrednictwa pracy przy związkach zawodowych. Ostateczna decyzya o przyjęciu nie należy do pracodawców.

HUMOR I SATYRA

Pieśń dziadowska

O DOLI URZĘDNICZEJ

Słuchajta ino kochane ludkowie.
jakie to dziwa dziaduś wam opowie,
czemu dziś woli siąść z torbą przy murze,
niż w jakiem biurze.

Jeden Piotr dostał rangę referenta,
chodziła bestya jak indor nadęta
miał mieć deputat i dodatki wszystkie
i maszynistkę.

Kazał se majtki porządnie wyłatać
zaczął do biura pilnie codzień latać,
pisze rachuje i pazury struże,
jak zwykle w biurze.

Lecz przyszedł pierwszy, żona go obraża:
czemu nie wyszła raczej za mydlarza.
Czapka dla Zdzisia, fartuch dla Hortensyi.
i już po pensyi.

Czy na to jestem żoną referenta.
by mi z trzewika wylazła pięta?
A tu w żołądku, ciągiem ino parska.
szkapa dryndziarska.

Spójrz, Pietrze na mnie, spójrz na swoje dzieci
już garderoba z nas we strzępkach leci.
Jeszcze rycynę, kupuj, bo Zosieczka —
niema stołeczka.

Żeby nie gniewać pięknej swej połowy,
skoczy Piotr wreszcie po rozum do głowy,
Zdjął pychę z serca i codzień o trzeciej
pod kościół leci.

Tu owinąwszy cyferblat szmatkami
walić się w piersi obiema rękami
robił uczciwie, jak przystało brachu.
w dziadowskim fachu.

Tak se śrubował Pieter biedaczysko
bez cały kwartał swą pensyjką niską.
Raptem mu każą, w biurze aż do piątej.
wycierać kąty.

Dają sto procent, ale państwo wiecie
wszystko o pięćset podskoczyło przecie:
cukier, chleb, mięso, kartofle — nie bajka
skaczą i jajka.

W jedną godzinę mógł — mało nie wiele
uprosić sobie więcej przy kościele.
Jeszcze zysk Państwu, ta robota niesła -
bo nie psuł krzesła.

Tera Piotrowa znów na Piotra warczy,
że jego pensya na życie nie starczy.
W biurze godzinę, dłużej w zębach dłubiesz —
to dzieci ubierz.

A on jej na to: Widzisz moja stara
to dla ojczyzny taka je ofiara
dać jej to trzeba, skoro ma to w cenie, —
bodaj siedzenie.

Ja zaś powiadam, że lepiej bez troski
uprawiać ino, prosty fach dziadowski,
bo gdy siedzeniem, masz pracować Pietrze —
zdrowiej na wietrze.

„Szczutek"). **Benedykt Hertz.**

Ruch kolejarski

Nowy Sącz. We wtorek 29 sierpnia odbyło się zgromadzenie pracowników kolejowych, na którem energicznie protestowano przeciwko rozporządzeniu min. kolei. z dnia 3 sierpnia b. r. L. 10391/2/22. naruszającem atrybucye Z. Z. K. zagwarantowane statutem. Skutkiem tego rozporządzenia dyrekcya P. K. P. w Krakowie, dnia 25 sierpnia na oficyalnej audyencyi odmówiła prawa interwencyi w sprawach osobistych poszczególnych członków Z. Z. K. Odmawianie interwencyi w sprawie poszczególnych członków uważają prac. kolejowi jako przekreślenie ingerencyi organów Związku, przez które jedynie załatwiano wiele krzywd wyrządzonych poszczególnym osobom, a które drogą służbową nie zostały sprawiedliwie załatwione. Pracownicy kolejowi postanowili bronić się przed tego rodzaju rozporządzeniom uchwalając następującą rezolucyę!

Zgromadzeni pracownicy kolejowi w Nowym Sączu dnia 29 sierpnia protestują kategorycznie przeciw wydanemu okólnikowi M. K. Ż. L. 10391/2/22 o niedopuszczenie reprezentantów Związków Zawodowych prac. kolejowych do interwencyi w sprawach osobistych poszczególnych członków i zapowiadają stanowczo, że podejmą czynną walkę z prowokującą reakcyą, nie biorąc odpowiedzialności za następstwa i konsekwencye, które mogą z tego powodu wyniknąć. Wzywamy Wydział Wykonawczy Z. Z. K. i Klub posłów P. P. S., aby domagał się natychmiastowego zniesienia powyższego rozporządzenia i wprowadzania w życie wszystkich przewidzianych statutem a niewprowadzonych dotychczas atrybucyi Z. Z. K.

PRZEGLĄD LITERACKI

„Epoka". Wyszedł z druku 16-ty numer „Epoki", na którego treść składają się następujące artykuły: Prowokacya! — Władysław Włoch. Fatalne błędy — Jan Tarnowski. Dlaczego tak źle?! inż. A. M-n. Morituri — St. M. Z Karlsbadu do Niemiec J. S. Żywych ofiary — Jan Sikorski. Maurice Maeterlinck jako myśliciel — St. T. Szekspir na scenie ruchomej — Dr. Eugeniusz Meller. Książki i czasopisma. Giełda. „Epoka" ukazuje się co tydzień w objętości dwu arkuszy druku, cena za poszczególny numer 200 mk., kwartalnie 2,000 mk. Redakcya: Moniuszki 4. Administracya: Szpitalna 1 w Warszawie.

Po odmowie moratoryum dla Niemiec

Francya przygotowuje sankcye wojskowe?

Paryż. (AW). Agencya Radio donosi, że wedle nadeszłych wiadomości, minister wojny i minister finansów, zajęci są obecnie badaniem projeku ewentualnej okupacyi zagłębia Ruhry.

Narady w Berlinie.

Berlin. (AW). Dnia 31 z. m. wieczorem odbyła się u kanclerza Rzeszy konferencya wszystkich przywódców stronnictw parlamentarnych. Na konferencyi kanclerz miał zreferować sytuacyę wewnętrzną i zagraniczną, szczególnie zaś miała być omawiana kwestya odszkodowań, jak również sprawa zwołania Reichstagu. Z powodu tego, że decyzya komisyi odszkodowań zapadła dopiero późnym wieczorem, nie mogła być przedmiotem obrad tej konferencyi.

Burzliwe obrady komisyi

Wiedeń. (PAT). „Neue fr. Presse" donosi z Paryża pod datą 31 sierpnia: Pierwsza część dzisiejszego posiedzenia komisyi reparacyjnej była bardzo burzliwa tak dalece, że koło godziny 18 zachodziła nawet obawa **zerwania obrad.** Na początku posiedzenia Bradbury oświadczył, że ma polecenie **opuścić obrady** i że odpowiedzialność za to składa na Francyę, jest bowiem zdania, że Francya przez swoje stanowisko niszczy jedyny organ, który mógłby rozwiązać trudności, wynikające z traktatu wersalskiego. Przewodniczący Dubois zarządził przerwanie obrad i w międzyczasie odniósł się do Poincarego, który oświadczył, że proponuje odbycie głosowania nad projektem angielskim. Po ponownem otwarciu obrad zarządzono głosowanie nad wnioskiem angielskim. Wniosek ten odrzucono głosami Francyi i Belgii, a Włochy wstrzymały się od głosowania. Następnie głosowano nad projektem belgijskim. Przed głosowaniem wystosowano do Duboisa zapytanie, czy Francya przyjmie decyzyę komisyi w tym kierunku. Dubois odpowiedział, że może dać takie zapewnienie. Projekt belgijski przyjęto trzema głosami. Z kolei Bradbury oświadczył, że na polecenie od Lloyda Georgea, aby bezzwłocznie udał się do Londynu i że wobec tego opuszcza posiedzenie.

Tekst uchwały komisyi reparacyjnej

Paryż. (AW) Komisya reparacyjna powzięła następującą decyzyę w sprawie niemieckiej prośby o moratoryum z dn. 12 lipca br. Ponieważ Niemcy przez ciągły spadek marki straciły wszelki kredyt tak wewnątrz kraju jak i za granicą, ponieważ marka niemiecka spadła do trzech tysięcznych swojej pierwotnej wartości, uważa komisya za stosowne **odroczyć swoje rozstrzygnięcie** co do niemieckich żądań aż do czasu zestawienia planu radykalnych reform niemieckiej gospodarki pieniężnej. Wspomniany plan powinien się opierać na następujących punktach: 1) doprowadzenie do równowagi niemieckiego budżetu, 2) zgodzenie się na postanowienia rządów reprezentowanych w komisyi reparacyjnej, które mają na celu zmniejszenie zagranicznych długów niemieckich, o ile to jest potrzebne do przywrócenia niemieckiego kredytu, 3) przeprowadzenie reformy monetarnej, 4) wydanie zagranicznych i wewnętrznych pożyczek dla konsolidacyi stosunków finansowych, 5) wkońcu, aby dać Niemcom możność i czas do przeprowadzenia wspomnianych reform, zgadza się komisya w miejsce przypadających 15 sierpnia i 15 grudnia br. spłat gotówkowych, oraz jeżeli w międzyczasie nie zostanie zawarty inny układ, również zamiast płatnych 15 sierpnia i 31 grudnia br. zobowiązań przyjąć niemieckie bilety skarbowe z 6 miesięcznym terminem. Bilety te płatne w złocie muszą być zagwarantowane. O rodzaju zaś ich gwarancyi zadecyduje bezpośrednie porozumienie belgijsko-niemieckie. Jeżeliby ono nie nastąpiło, muszą być wspomniane bilety zagwarantowane skarbem złotym, zdeponowanym w jednym z zagranicznych banków.

Niemcy zadowolone?

Wiedeń. (PAT) „Neue Freie Presse" donosi z Berlina, że dzienniki przyjmują decyzyę komisyi reparacyjnej na ogół z zadowoleniem.

I w Paryżu zadowoleni

Paryż. (PAT) Dzienniki przyjmują decyzyę komisyi reparacyjnej z zadowoleniem i podnoszą, że jeżeli nie odpowiedziała ona oczekiwaniom, to w każdym razie wypadła po myśli tezy francuskiej w dwóch głównych punktach, mianowicie że moratoryum zostało odrzucone jasno i stanowczo, z któregoto powodu można stwierdzić winę Niemiec oraz **zastosować sankcye,** a dalej, że od Niemiec będzie można żądać nowych gwarancyj.

Głosy prasy angielskiej

Wiedeń. (AW). „Neue freie Presse" donosi z Londynu: Prasa angielska, omawiając wynik posiedzenia komisyi reparacyjnej, wskazuje, że zapadła uchwała nie stanowi wprawdzie rozwiązania problemu reparacyjnego, ale w każdym razie całe wszystkim interesowanym możność do ochłonięcia i wytchnięcia, a szczególnie **uchyla niebezpieczeństwo zerwania stosunków między sprzymierzonymi,** które było jeszcze przed kilkoma godzinami prawdopodobnem.

Francuska Rada ministrów żąda zwołania nowej konferencyi

Paryż. (PAT). Na piątkowem posiedzeniu Rady ministrów prezydent ministrów Poincare przedstawił stan rozmaitych kwestyj z dziedziny polityki zagranicznej. Wobec tego, że komisya reparacyjna nie przyznała Niemcom moratoryum, o które one prosiły, oświadczyła się Rada ministrów za tem, aby rozstrzygnięcie to przyjąć do wiadomości.

Ponieważ odnośnie do najbliższych wypłat Belgia, która na zasadzie swego prawa pierwszeństwa ma otrzymać całą sumę, nietylko przyjęła uchwalony przez komisyę reparacyjną sposób zapłaty, lecz także sama go zaproponowała, Rada ministrów wyraziła zapatrywanie, że istnieje powód do zastrzeżenia sobie **swobody działania** aż do wejścia w życie przewidzianych przez Radę ministrów warunków. Zgodnie z ideą, którą reprezentował w Londynie Poincare, uchwaliła Rada ministrów obstawać przy tem, aby **wkrótce odbyła się w Londynie konferencya** wszystkich aliantów, której zadaniem byłoby zbadanie sprawy długów międzykoalicyjnych oraz sprawy reparacyi. Wkońcu ustaliła Rada ministrów tekst odpowiedzi na notę Balfoura, dotyczącą długów międzykoalicyjnych.

Szef sztabu gen. Sikorski zaproszony do Francyi i Anglii

Warszawa. (AW) Na zaproszenie sztabów francuskiego i angielskiego, wystosowanego w formie niezmiernie uprzejmej, szef sztabu generalnego gen. Sikorski dnia 6 września udaje się do Francyi a potem do Anglii, aby wziąć udział w manewrach i ćwiczeniach wojskowych armii francuskiej i angielskiej. W sferach wojskowych utrzymują, że w czasie bytności gen. Sikorskiego we Francyi i Anglii omawiane będą sprawy wojskowe natury ogólnej z tamtejszymi sztabami generalnymi.

—ooo—

Odroczenie procesu Fedaka

Lwów. Rozprawa przeciwko Fedakowi i 12 oskarżonym o zamach na Naczelnika państwa i wojewodę Grabowskiego oraz o zdradę stanu, mająca się odbyć 6 bm. została przez Izbę radną sądu karnego odroczona na czas późniejszy i odbędzie się prawdopodobnie z końcem września.

Katastrofa kolejowa

Lwów. (PAT) Wczoraj nad ranem na linii Lwów-Podhajce między stacyami Dunajów Buszcze wykoleił się pociąg osobowy idący z Podhajec do Lwowa. O podróżnych i personalu kolejowego nikt nie ucierpiał. Przyczyna wypadku niewiadoma.

—ooo—

Posiedzenie Rady Ligi narodów

Wiedeń. (PAT). „Neue fr. Presse" donosi z Genewy pod datą 31 z. m.: Pierwsze zwyczajne posiedzenie Rady Ligi odbyło się dziś popołudniu. Na porządku dziennym jako pierwszy punkt obrad postawiono kwestyę austryacką. Prezydent ekonomicznej sekcyi Rady, ambasador brazylijski w Londynie Da Gama zaprosił zastępców Austryi hr. Mensdorfa i ministra Grünbergera, aby zajęli miejsce na sali obrad. Prezydent oświadczył, że komisya finansowa Ligi otrzymała polecenie rozpatrzyć ponownie bezzwłocznie sytuacyę gospodarczą Austryi. Rada Ligi wysłucha w tej sprawie delegatów Austryi koło środy.

Zmiana gabinetu w Czechach

Wiedeń. (PAT). Korespodenz Herzog donosi z Pragi, że w obecności prezydenta Masaryka odbyła się u Benesza konferencya stronnictw rządowych. W kołach politycznych słychać, że poseł Svehla jest upatrzony na premiera. Rekonstrukcya gabinetu ma nastąpić dopiero po sesyi sejmowej, która ma być przyspieszona.

Ameryka nie wyśle komisyi do Rosyi

Waszyngton. (PAT). Rokowania rządu amerykańskiego z rządem sowietów w sprawie wysłania przez Stany Zjednoczone do Rosyi komisyi dla zbadania sytuacyi, uważają za ukończone. Stany Zjednoczone odrzuciły warunki stawiane przez rząd sowiecki w kwestyi wysłania tej komisyi.

Walki przeciw bolszewikom w Azyi Środkowej

Paryż. (PAT). O rozwoju wypadków w środkowej Azyi donoszą: Enver pasza, który był dowódcą wojsk powstańczych, w maju tego roku obwołany został emirem Buchary. Dzięki jego popularności cała ludność stanęła po jego stronie. Po ostatnich wyborach przyłączyli się do niego inni dowódcy, zwłaszcza Shir Mohamed bej z 80 000 żołnierzy. Obecnie nastąpiło ustalenie granic niezawisłego Turkestanu.

Sprawa austryacka w rękach Włoch

Rzym. (PAT) Ponieważ projekt unii celnej z Austryą rozbił się z powodu trudności finansowych, gospodarczych i politycznych, a interes Włoch wymaga przeciwdziałania wpływom słowiańskim w Austryi, postanowiono udzielić austryackiemu bankowi emisyjnemu 20 milionów lirów, a nadto 50 milionów w ratach miesięcznych po 10 milionów. Nadto ma być doprowadzony do skutku układ handlowy, co do którego prowadzono już rokowania.

Paryż. (PAT) Austryacki minister spraw zagranicznych w wywiadzie z genewskim zastępcą „Cablogramme" oświadczył, że apel Austryi do Ligi narodów jest ostatnim krokiem i jeśliby tym razem pomoc zawiodła, to nie znajdzie się w Austryi żaden rząd, któryby wziął odpowiedzialność za następne komplikacye nietylko w Austryi, ale w Europie naddunajskiej.

Rzym (AW) Jak się „Deutsche Allg Ztg" z Rzymu dowiaduje, postanowił gabinet włoski nie wysyłać do Austryi wojsk, dopóki jej granice nie będą naruszone przez Jugosławię. W tym wypadku jednak zdecydowane są Włochy wezwać innych aliantów do wspólnej akcyi, albo zażądać upoważnienia na poczynienie osobnych kroków.

Popłoch w Grecyi z powodu klęski

Ateny. (AW) Dnia 30 bm król przybył do Aten, gdzie panuje ogólny popłoch z powodu ofenzywy tureckiej. Rada ministrów odbyła dłuższe posiedzenie, na którem zadecydowano niezwłoczny wyjazd do Smyrny ministra wojny Stratosa i ministra spraw zagranicznych Theotokisa w celu zbadania na miejscu sytuacyi i przedsięwzięcia odpowiednich środków. Według ostatnich wiadomości, armia turecka posunęła się o 60 klm i zajęła ostatnio miasto Afium Karahissar. Front grecki jest przerwany w trzech punktach.

Przegląd gospodarczy

Wstrzymanie ruchu towarowego na Górny Śląsk

Z kół przemysłowych i handlowych nadchodzą zażalenia z powodu wstrzymania ruchu towarowego na Górny Śląsk. Powodem wstrzymania ruchu są nieporozumienia, jakie zaszły między krakowską a katowicką dyrekcyą kolejową. Od Krakowa przez Tarnów przestrzeń jest wprost zawalona wagonami przeznaczonymi na Górny Śląsk. Wstrzymanie ruchu naraża koła handlowe na olbrzymie straty.

Wejście w życie polsko-włoskiej umowy handlowej

Warszawa. (AW) Z dniem 30 sierpnia weszła w życie ustawa sejmowa w przedmiocie ratyfikacyi polsko-włoskiej konwencyi handlowej podpisanej w Genui 12 maja br. Ustawa upoważnia Naczelnika państwa do podpisania powyższej konwencyi. Wykonanie ustawy powierzono ministrowi spraw zagranicznych, wykonanie zaś postanowień konwencyi właściwym ministrom.

—ooo—

TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE

Gremialny przyjazd austryackich wystawców. W sobotę 2 września o godz. 8.30 przyjeżdża do Lwowa specyalnym pociągiem pospiesznym wprost z Wiednia do użytku jej oddanym grupa austryackich wystawców, złożona z około 60 fabrykantów, celem wzięcia udziału w uroczystości otwarcia „Targów". Towarzyszyć jej będzie wiedeński radca dworu Dr Gutwiński, delegat i wicedyrektor austryackiego Muzeum Handlowego, którego staraniem austryacka Sekcya „Targów Wschodnich" w tym roku zorganizowaną została. Wycieczkę powitają na dworcu kolejowym reprezentanci „Targów Wschodnich" z małopolskim przedstawicielem austryackiego Muzeum Handlowego we Lwowie p. Oskarem Fabianem. Ten masowy udział przemysłowców austryackich w „Targach Wschodnich" mimo równocześnie odbywających się jarmarków w Wiedniu i Pradze, obudził w wiedeńskim świecie handlowym zrozumiałą sensacyę. Widzą w nim tam bowiem powszechnie dowód niezwykłego znaczenia, jakie tamtejsze sfery przemysłowe przypisują lwowskiej placówce.

Przyjazd delegatów warszawskiego kupiectwa. Delegacya warszawskiego Stowarzyszenia Kupców Polskich, centralnej organizacyi polskiego kupiectwa, pp. Stanisław Wartoński i Bogusław Herse, przyjeżdżają do Lwowa na „Targi" w sobotę 2 września i zamieszkają w hotelu Krakowskim.

Współpraca konsulatów polskich z Targami. Nasze zagraniczne placówki handlowe rozwinęły w myśl udzielonej im instrukcyi Ministerstwa Spraw Zagranicznych nader intensywną propagandę na rzecz „Targów", współdziałając przedewszystkiem w organizowaniu zbiorowych wycieczek na „Targi". Świeżo zapowiedział Konsulat Polski w Koszycach przyjazd tamtejszych kupców w grupie kilkudziesięciu osób, żądając przysłania mu w tym celu conajmniej 50 legitymacyj targowych. Konsulat Polski w Pradze donosi, że projektowana stamtąd wycieczka zapowiada się bardzo poważnie i że mimo równoczesnie odbywających się w Pradze Targów, wśród uczestników jej znajdą się bardzo wybitne osobistości z tamtejszych sfer handlowych i kupieckich.

Ułatwienia przy rewizyi celnej dla uczestników Targów Wschodnich. Na skutek interwencyi ministerstwa spraw zagranicznych, ministerstwo skarbu poleciło wszystkim granicznym urzędom celnym czynić jaknajdalej idące ułatwienia przy rewizyi celnej osób udających się z zagranicy na Targi Wschodnie do Lwowa.

W szczególności zarządzono przeprowadzenie o ile możności, rewizyi osób i ich bagażów w wagonie. Ministerstwo spraw zagranicznych zwróciło się równocześnie do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o zarządzenie analogicznych ułatwień przy rewizyi dokumentów osobistych.

—ooo—

Giełda krakowska z 1 września

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	[illegible]		Czek, przekazy, wypłaty		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	Transakcya
Dolary St. Zjed	8300 —	8600·—	8300·—	8300·—	—·—
„ kanad.	8200·—	8400 —	8200 —	8400·—	—·—
Franki franc.	[illegible]	650 —	640·—	665·—	—·—
„ belgijs	610·—	635·—	610 —	635·—	—·—
„ szwajc	1550 —	1650 —	1550· —	1650·—	1645·—
Funty szterlin	36 000	38.000	36.000	38.000	36.000
Marki niemiec	5 75	6 75	5 75	6·75	6·50
Korony austr.	—·11	—·13	— 10	—·12	—·12¼
„ czesko-s	260 —	270 —	265·—	275·—	270·—
„ węgiers.	4·25	4 75	4·25	4·75	4·50
„ duńskie	1800·—	1900	1800 —	1900·—	—·—
Lei rumuńskie	45·—	55·—	48·—	58·—	—·—
Liry włoskie	360·—	380·—	360·—	380 —	—·—
Floreny holen.	3200·—	3400·—	3200·—	3400·—	—·—

	Waluta markowa		
Akcye bankowe.	oftar.	żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	750·—	850·—	
Bank Małopolski......	700·—	7[illegible]0 —	
Ziemski Bank Kredyt. ..	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	650·—	700·—	
Bank komercyalny I—IV	425·—	475·—	
Bank Ziem. Kresów Łańcut	600·—	700·—	
Bank Kred. w Warszawie	3500·—	—·—	
Bank Związ. Spółek Zarob.	2000·—	2200 —	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	900·—	1000·—	1000—920
„Elibor"—Ł. J. Borkowski"	—·—	—·—	
„Impex"	175·—	225·—	
„Pharma" (B. Jawornicki)	3400·—	3600 —	
„Polski Glob"	600·—	700 —	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	250·—	300·—	
Zieleniewski—III em. „ex"	6800·—	7200·—	7000—6900
Warsz. Parowozy I—II em.	1300·—	1500·—	1400—
H. Cegielski, Poznań I-VIII	3500·—	4000·—	3800—3500
„Potęga" Tow. huty żel.	28.000	31.000	
„Lemiesz"	10.000 —	12.000 —	
„Trzebinia" I—IV em. ..	2000·—	2100·—	2000—2050
„Pocisk"	825 —	925·—	
Automotor	1000·—	1200·—	
Portland-Cem. Szczakowa	28 000·—	30 000·—	
Górka	8000·—	8300·—	8300—8150
Siersza	13.000·—	16.000 —	
Tepege I—IV	8000·—	9000·—	8200—8600
Polska Nafta	1900 —	2000·—	1900—1915
Orkos	—·—	—·—	
Pezet	1100·—	1300·—	1200—
Tłuszcze Trzebinia	4400·—	4700·—	4600 —
„Krakus" I—V em.	2400 —	2600·—	
Porcelana Ćmielów	3500 —	3700 —	
Fabr. cukru w Chodorowie	5000·—	5300·—	5200—5100
Elektr. Siersza I—IV em.	1350·—	1450.—	1400 —

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1585 1580. 4 i pół proc. Tow. kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 225 kupno 218. 4 i pół proc. Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 49 i jedna czwarta. 5 proc. m. Warszawy trans. 235 sprzedaż 240 kupno 233. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 8550 8250 8425 sprzedaż 8445 kupno 8405, Franki francuskie trans. 652, Korony czeskie trans. 273, Marki niemieckie trans. 6'26. Czeki: Gdańsk trans. 610 600 sprzedaż 615 kupno 580, Belgia trans. 622 622 i pół, sprzedaż 625 i pół, kupno 619 i pół, Berlin trans. 5'80 5'45 6'00 sprzedaż 6'15 kupno 5'80. Londyn trans. 38500 37500 34300 sprzedaż 34450 kupno 34150, Nowy Jork trans. 8450 8225 8425 sprzedaż 8445 kupno 8405 Nowy Jork drobne sprzedaż 8425 kupno 8385, Paryż trans. 642 i pół, 665 sprzedaż 668 kupno 662, Praga trans. 275 270 275, Szwajcarya sprzedaż 1620 kupno 1608, Wiedeń sprzedaż 12 i pół, kupno 12, Włochy trans. 374.

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0'37, Holandya 205 i jedna czwarta, Nowy Jork 526. Londyn 23'47 Paryż 41. Medyolan 23'05, Bruksela 38'30, Kopenhaga 139 i pół, Chrystyania 88 Madryt 89'76 Buenos Aires 189 i pół, Praga 17'20, Budapeszt 0'25 Sofia 3'00 Zagrzeb 140, Warszawa 0'06. Wiedeń 0'00 i pół, Austr. korona stemplowana 0'00 i trzy czwarte.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Walne Zgromadzenie robotników z zakładów wojskowych odbędzie się w poniedziałek 4 września o godz. 5 popołudniu w Związku ul. Dunajewskiego 5. **F. Grabowski.**

Baczność pomocnicy handlowi! Koledzy! Koleżanki! W niedzielę 3 września punktualnie o godz. 2 i pół popołudniu odbędzie się w sali czytelni „Ezra", Krakowska 41 walne zgromadzenie z porządkiem dziennym: 1) wybory; 2) [illegible]kcya cenników. — Obowiązkiem wszystkich członków jest przybyć punktualnie.

Związek zawodowy pracowników handlowych.

—ooo—

Powiatowa Kasa Chorych w Oświęcimiu.

681/22.

Obwieszczenie.

Na zasadzie art. 21. ustawy z dnia 19 maja 1920, Nr. Dz. Ust. Rzpt. Nr. 44 poz. 272, oraz reskryptu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie z dnia 18 sierpnia 1922 r. L. 1794/VII. Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Oświęcimiu uwzględniając obecne zmiany w stosunkach zarobkowych oraz niebywałą drożyznę, rozszerza z dniem 1 września b. r. granicę płacy ustawowej z 1000 Mp. na 3200 Mp. dziennie.

Wobec tego, § 19 statutu Kasy obejmować będzie 43 grup zarobkowych w ten sposób, że do ostatniej grupy przydzielać się będzie ubezpieczonych z faktycznym zarobkiem ponad 3000 Mp. dziennie. Stosownie do tego, podwyższone zostaną odpowiednio wszystkie opłaty, jak też ustawowe zasiłki dla ubezpieczonych.

Wzywa się zatem wszystkich pracodawców i gospodarstwa wiejskie, aby w przeciągu 5-ciu dni od daty niniejszego ogłoszenia podali rzeczywistą wysokość obecnych zarobków ubezpieczonych (świadczenia w gotówce, w naturze i od osób trzecich). Odnośnie do gospodarstw wiejskich (Zarządy dóbr) wzywa się, by w powyższem terminie przedłożyły spisy wszystkich zatrudnionych u nich pracowników z wyszczególnieniem obok pensyi lub płacy roboczej wszelkich świadczeń w gotówce i w naturze wedle pobieranej ilości jak: mieszkanie, światło, opał, utrzymanie, ordynarja, odzież, grunt pod uprawę i t. p. W przeciwnym bowiem razie podlegną karom przewidzianym w wyżej wzmiankowanej ustawie.

Również sami ubezpieczeni we własnym interesie (zasiłki pieniężne, pogrzebowe, szpitalne) powinni się starać o to, aby pracodawcy niniejszemu wezwaniu uczynili zadość, przyczem zaznacza się, że po myśli art. 55 Ust. II. pracodawcy obowiązani są dać listę płatniczą Kasy chorych do przejrzenia każdemu ze swych pracowników.

Potrzebne druki tj. tabelki obejmujące nowe grupy zarobkowe, wysokość opłat członków i pracodawców, jak też zasiłków, można otrzymać w Kasie w godzinach urzędowych. 883

Oświęcim, dnia 29 sierpnia 1922 r.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Oświęcimiu.

WALNE ZGROMADZENIE

Zakładów Zapatrywania Zagłębia Naftowego Stow. zarejestr. z ogr. por. w Krośnie

odbędzie się dnia 10 września 1922 r. o godz. 11 rano w Krośnie w domu własnym na Kleinówce

z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2) Zmiana statutu.
3) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności Z. Z. Z. N. za rok 1921.
4) Wniosek Komisyi Rewizyjnej o udzielenie absolutoryum ustępującemu Zarządowi.
5) Podział nadwyżki.
6) Plan działalności na przyszłość.
7) Wybory do Rady Nadzorczej i Zarządu.
8) Wolne wnioski. 825

Pilch Władysław m. p. przew. Rady Nadz. *Klatka Antoni m. p.* przew. Zarządu.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).